

## Rozważania do Różańca św. na pierwszą sobotę 6. IV 2013 r.

(czas całkowity w tym pliku: około 14 min)

dr Wojciech Kosek

Pełny tekst „Dzienniczka” świętej Faustyny na stronie: [www.faustyna.pl](http://www.faustyna.pl)

### Wprowadzenie

**B.** Wezwani przez Fatimską Panią, przystępujemy teraz do odmawiania Różańca Świętego. Pragniemy poprzez Różaniec głęboko przeżywać nasze zjednoczenie z Panem Jezusem w Komunii Świętej wynagradzającej, czerpiąc przy tym wzór z Niepokalanej Maryi. To bowiem wskazała **Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów** w *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, wydanym w 2001 r., Kongregacja mówiąc o Komunii Świętej wynagradzającej w pierwsze soboty orzekła: (0:45)

**W.** „*tę pobożną praktykę należy spełniać jako właściwą okazję do tego, aby przeżywać intensywnie, z nastawieniem czerpiącym natchnienie u Niepokalanej, tajemnicę paschalną Chrystusa, która celebrowana jest w Eucharystii*”. (0:21)

**B.** Pomocą dla naszej różańcowej drogi z Jezusem i Maryją będą fragmenty z Pisma Świętego oraz fragmenty z Dzienniczka Świętej Faustyny od Najświętszego Sakramentu. (0:09)

### 1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

**Z. J 20,19-23:** Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». (0:49)

**J 20,24-29:** Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!»

Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». (1:13)

**D.** Święta Siostra Faustyna zapisała w Dzienniczku: „Dziś po Komunii św. powiedział mi Jezus, jak bardzo pragnie przychodzić do serc ludzkich. (0:09)

**P.** *Pragnę jednoczyć się z duszami ludzkimi; rozkoszą moją jest łączyć się z duszami. Wiedz o tym, córko moja, że kiedy przychodzę w Komunii św. do serca ludzkiego, mam ręce pełne łask wszelkich i pragnę je oddać duszy, ale **dusze nawet nie zwracają uwagi na mnie, pozostawiają mnie samego, a zajmują się czym innym. O, jak mi smutno, że dusze nie poznały Miłości. Obchodzą się ze mną jak z czymś martwym**”<sup>1</sup>. (0:43)*

**B.** Odpowiedziałam Jezusowi: O Skarbie mojego serca, jedyny przedmiocie mojego serca i cała rozkoszy mojej duszy, pragnę Cię uwielbiać w swym sercu, jako jesteś uwielbiany na tronie swej wiekuistej chwały. Miłość moja pragnie Ci choć w cząstce wynagrodzić za oziębłość tak wielkiej liczby dusz. Jezu, oto serce moje jest dla Ciebie mieszkaniem, do którego nic wstępu nie ma, Ty sam wypoczywaj w nim, jako w pięknym ogrodzie. (0:40)

## 2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

**P. Dz 1,1-13:** Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca (...) Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. (...) Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze (1:07)

**B.** Święta Siostra Faustyna zapisała w Dzienniczku: „Dziś, kiedy przyjmowałam Komunię św., zauważyłam żywą Hostię w kielichu, którą mi kapłan podał. Kiedy przyszłam na miejsce, zapytałam Pana: Dlaczego jedna żywa? Przecież jesteś tak samo pod wszystkimi postaciami żywy. Odpowiedział mi Pan: (0:20)

**W.** *Tak jest, pod wszystkimi postaciami jestem ten sam, ale nie wszystkie dusze przyjmują mnie z tak żywą wiarą jak ty, córko moja, i dlatego nie mogę tak działać w duszach ich jak w duszy twojej”<sup>2</sup>. (0:18)*

**D.** Jezu, wybacz mi moją słabą wiarę! Jezu ukochany!, mocą tajemnicy Wniebowstąpienia obdarz Twój Kościół żywą wiarą – taką, z jaką przyjmowała Cię w Komunii Świętej Twoja Matka, Najświętsza Maryja Panna; taką, z jaką przyjmowała Cię Jej duchowa córka, św. Faustyna. (0:27)

<sup>1</sup> św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, nr 1385.

<sup>2</sup> św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, nr 1407.

### 3. Zesłanie Ducha Świętego jako Daru Pana Jezusa

**B. Dz 2,1-4:** Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. (0:37)

**Z. Pan Jezus powiedział do św. Faustyny:** „Ach, jak mnie to boli, że dusze tak mało się łączą ze mną w Komunii św. **Czekam na dusze, a one są dla mnie obojętne.** Kocham je tak czule i szczerze, a one mi nie dowierzają. Chcę je obsypać łaskami – one przyjąć ich nie chcą. **Obchodzą się ze mną jak z czymś martwym,** a przecież mam serce pełne miłości i miłosierdzia. Abyś poznała choć trochę mój ból, wyobraź sobie najczulszą matkę, która kocha bardzo swe dzieci, jednak te dzieci gardzą miłością matki; rozważ jej ból, nikt jej nie pocieszy. To słaby obraz i podobieństwo mojej miłości”<sup>3</sup>. (0:56)

### 4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny jako dar Pana Jezusa

**W. Łk 1,46-55:** ... Maryja rzekła: «Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię – a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia zachowuje dla tych, co się Go boją. On przejawia moc ramienia swego, rozprasza ludzi pyszniących się zamysłami serc swoich. Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych. Głodnych nasycza dobrami, a bogatych z niczym odprawia. Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje – jak przyobiegał naszym ojcom – na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki»”. (1:09)

**B. Święta Siostra Faustyna zapisała** w *Dzienniczku* o swoim przygotowaniu do Komunii Świętej: „Dziś dusza moja pragnie w szczególny sposób okazać Jezusowi swą miłość. **Kiedy wszedł Pan do mojego serca,** rzuciłam się pod stopy Jego, jako pączek róży. – Pragnę, aby woń miłości mojej wznosiła się ustawicznie do stóp tronu Twego. Widzisz, Jezu, w tym pączku róży całe moje serce ku Tobie; ale nie tylko w tej chwili, kiedy moje serce płonie żarem, ale wśród dnia dam Ci dowody swej miłości przez wierność łasce Bożej”<sup>4</sup>. Kiedy przyjąłem Go do serca, rozdarła się zasłona wiary. Ujrzałem Jezusa, który mi powiedział: (0:38)

**P. *Córko moja, twoja miłość wynagradza mi za oziębłość wielu dusz.*** (0:06)

**B.** Po tych słowach zostałam sama, lecz dzień cały żyłam aktem wynagrodzenia”<sup>5</sup>. (0:06)

<sup>3</sup> św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, nr 1447.

<sup>4</sup> św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, nr 1822.

<sup>5</sup> św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, nr 1816.

## 5. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny jako dar Pana Jezusa

**Z. Ap 11,19-12,5:** Potem Świątynia Boga w niebie się otworzyła, i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego Świątyni, a nastąpiły błyskawice, głosy, gromy, trzęsienie ziemi i wielki grad. Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna. I woła cierpiąc bóle i męki rodzenia. I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów. (...) I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej dziecko. I porodziła Syna – Mężczyznę, który wszystkie narody będzie paść różgą żelazną. I zostało porwane jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. (1:21)

**D. Święta Siostra Faustyna zapisała** w *Dzienniczku* o swoim przygotowaniu do Komunii Świętej: „Dziś przygotowuję się na przyjście Króla. Cóż ja jestem, a cóż Ty, o Panie, Królu chwały – chwały nieśmiertelnej. O serce moje, czy ty zdajesz sobie z tego sprawę, kto dziś przychodzi do ciebie? – Tak, wiem o tym, ale dziwnie pojąć tego nie mogę. O, ale gdyby to tylko król, ale to Król królów, Pan panujących. Przed Nim drży wszelka potęga i władza. On dziś przychodzi do mojego serca. Jednak słyszę, że się zbliża, wychodzę na Jego spotkanie i zapraszam. Kiedy wszedł do mieszkania serca mego, dusza moja przejęła się tak wielkim uszanowaniem, że z przerażenia zemdląła, upadając do Jego stóp. Jezus podaje jej swą dłoń i pozwala łaskawie zasiąść obok siebie. Uspokaja ją: (1:08)

**W.** *Widzisz, opuścitem tron nieba, aby się z tobą połączyć. To, co widzisz, jest rąbek dopiero, a już dusza twoja omdlewa z miłości, lecz jak się serce twoje zdumieje, gdy mnie ujrzysz w całej chwale! Lecz chcę ci powiedzieć, że to życie wiekuiste musi się już tu na ziemi zapoczątkować przez Komunię św. Każda Komunia św. czyni cię zdolniejszą do obcowania przez całą wieczność z Bogiem”<sup>6</sup>. (0:38)*

---

<sup>6</sup> św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, nr 1810.